

Dzień Polonii
i Polaków za granicą
w Pałacu
Prezydenckim



Dzień Polonii w Pałacu Prezydenckim, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

Joanna Sokołowska-Gwizdka

Warszawa 2 maja 2018 roku. Piękny słoneczny dzień. Przed Pałacem Prezydenckim książę Józef Poniatowski na koniu dumnie spogląda na przechodzących Krakowskim Przedmieściem ludzi. Pałac mieni się wszelkimi odcieniami bieli i szarości na tle błękitnego nieba. To ważne miejsce dla historii Polski. Tu swój pierwszy publiczny koncert dał 8-letni wówczas Fryderyk Chopin, tu specjalną lożę miał król Stanisław August Poniatowski. Tu odbywały się najsłynniejsze XVIII-wieczne bale i

zapadały decyzje dotyczące przyszłości kraju. W swej 350-letniej historii Pałac Prezydencki był świadkiem wszelkich burz i zawieruch, jakie przetoczyły się przez Rzeczpospolitą.



Joanna Sokołowska-Gwizdka przed Pałacem Prezydenckim.

Na dziedziniec wchodzi zaproszeni przez Kancelarię Prezydenta goście. Ekipa telewizyjna i fotoreporterzy zajmują wyznaczony

sektor. Zauważam dr Iwonę Korgę – prezes Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku. Za chwilę pojawia się pani Magda Kapuścińska – była prezes Instytutu Piłsudskiego, która po wielu latach pobytu za granicą, zdecydowała się wrócić na stałe do Polski. Gdy mieszkalam w New Jersey przez jakiś czas pracowałam w Instytucie Piłsudskiego przy digitalizacji zbiorów. Widziałam wtedy poświęcenie obydwu Pań i oddanie pracy na rzecz pielęgnowania polskiej historii i zabezpieczenia także cennych zbiorów.



Iwona Korga (z lewej) i Magda Kapuścińska na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

Na spotkanie w Pałacu Prezydenckim zostali zaproszeni Polacy z całego świata, ksiądz z Ukrainy, dziennikarka z Paragwaju, lekarz z Niemiec... długa jest lista tych, którym zależy na pielęgnowaniu polskości poza Polską. Chyba nie ma kraju, do którego nie dotarliby Polacy. Wyjeżdżali w różnych okresach, z powodów politycznych, ekonomicznych jako uchodźcy po Powstaniach, emigranci wojenni, za chlebem lub do pracy. Dziś za granicą mieszka ok. 21 milionów Polaków i osób polskiego pochodzenia. Największa Polonia żyje w Stanach Zjednoczonych – ponad 10 mln osób. Drugim, co do liczebności, skupiskiem są Niemcy – ponad 2 mln, następnie Brazylia – ok. 1,9 mln osób. Liczna Polonia zamieszkuje Francję i Kanadę. Także na Wschodzie żyją nasi rodacy, którzy nigdy nie opuścili Polski. Znaleźli się poza granicami na skutek powojennego przesunięcia granic. Najwięcej Polaków mieszka do dziś na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Małe grupy polonijne żyją również w takich miejscach jak: Oceania, Birma, Katar, Nepal, Salwador, Trynidad, Surinam, Antyle Holenderskie, Barbados, Mali oraz Antarktyda (polska stacja badawcza). Zakłada się, że nie ma na świecie państwa, w którym nie mieszka chociażby jeden Polak.

Tam, gdzie dotarli Polacy, organizowali się w grupy, tworzyli szkoły i teatry. Dzięki ich bezinteresownemu zaangażowaniu, powstawały gazety, wydawane były książki, działały zespoły artystyczne. Dzięki nim młodzież urodzona poza krajem miała okazję poznać swój język, kulturę i mieć świadomość swoich

korzeni.

Przez lata komunizmu, Ci, którzy znaleźli się poza Polską traktowani byli jak zdrajcy. Przychodzące listy od rodziny zza granicy były cenzurowane. Polonia przez wiele lat odcięta była od „Macierzy”. Nie mniej jednak nie wyrzekła się swojej ojczyzny. Jak powiedziała kiedyś Jasia Jasińska, lwowska śpiewaczka, która przeszła szlak bojowy z generałem Andersem, a po wojnie zamieszkała najpierw w Londynie, a potem w Toronto: – dojdziemy, może nie wszyscy, ale dojdziemy. – Dokąd dojdziecie – zapytałam. – Do Polski, oczywiście.

Dlatego tak ważna była zmiana podejścia polskiego rządu do Polonii, która nastąpiła na początku lat 90. i nadal ważne jest budowanie więzi Polaków z zagranicy z krajem. A takie dni, jak Dzień Polonii w Pałacu Prezydenckim uświadamiają, że kraj naszych przodków nie odcina się od swoich rodaków.



Wciąganie polskiej flagi na Pałacu Prezydenckim, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.



Dziedziniec Pałacu Prezydenckiego podczas obchodów Dnia Polonii, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

Dzień Polonii został ustanowiony w 2002 roku przez Senat RP w uznaniu „wielowiekowego dorobku i wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach”.

5 września 2016 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej powołał Polonijną Radę Konsultacyjną przy Marszałku Senatu, mającą na celu dbanie m.in. o łączność Polonii z rządem. Marszałek Stanisław Karczewski wręczył akty powołania 16-tu członkom Polonii ze wszystkich kontynentów. W skład Rady weszli przedstawiciele z Francji, Niemiec, Szwecji, Holandii, Wielkiej Brytanii, Węgier, USA, Brazylii, Australii, Republiki Południowej Afryki, Białorusi, Ukrainy, Kazachstanu i Litwy.

Wielu członków Rady Konsultacyjnej wzięło udział w uroczystości. Dzięki temu miałam okazję poznać osobiście autorkę znaną czytelnikom Culture Avenue – Barbarę Kukulską, prezesa Zjednoczenia Polskiego w Johannesburgu z Republiki Południowej Afryki.



Wręczenie zasłużonym Polakom spoza kraju odznaczeń państwowych, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

Po przemówieniu Prezydenta Andrzeja Dudy nastąpiło uroczyste uhonorowanie zasłużonych przedstawicieli Polonii. I tak odznaczeni zostali:

1. **Krzyżem Officerskim Orderu Odrodzenia Polski** za wybitne zasługi w niesieniu pomocy osobom potrzebującym, za działalność społeczną i charytatywną **Siostra Michaela Rak** – założycielka i dyrektorka Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie.
2. **Krzyżem Officerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej**

Polskiej za wybitne zasługi w niesieniu oświaty wśród społeczności polskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki, za upowszechnianie wiedzy o Polsce **Iwona Drąg-Korga** - *nauczycielka polonijna i Prezes Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.*

3. **Krzyżem Officerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej** za wybitne zasługi w działalności na rzecz społeczności polskiej w Stambule, za popularyzowanie polskiego dziedzictwa kulturowego **Daniel Ohotski** - *przedstawiciel polonijnej społeczności Adampola.*

4. **Krzyżem Officerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej** za wybitne zasługi w krzewieniu polskości na Bukowinie, za osiągnięcia naukowe w dziedzinie historii i działalność polonijną **Vladyslav Strutynsky** - *wykładowca uniwersytecki, wiceprzewodniczący Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.*

5. **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski** za wybitne zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego w Hiszpanii, za osiągnięcia naukowe w dziedzinie teologii **Ksiądz Marek Raczkiewicz** - *duszpasterz polonijny w Hiszpanii, wykładowca uniwersytecki.*

6. **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski** za wybitne zasługi w promowaniu Polski na Świecie, za propagowanie polskich tradycji kulinarnych **Damian Wawrzyniak** - *właściciel restauracji „House of Feast” w Peterborough, propagator polskich tradycji kulinarnych w*

Wielkiej Brytanii.

7. **Krzyżem Officerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej** za wybitne zasługi w działalności polonijnej, za upowszechnianie wiedzy o Polsce **Elena Usova** – założycielka i redaktor naczelna polonijnego czasopisma „Jutrzenka” w Republice Mołdawii.

Prezydent wręczył także flagi państwowe wyróżnionym organizacjom i instytucjom z kraju i z zagranicy.



Odznaczona dr Iwona Korga, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

Piękne słowo w imieniu wszystkich odznaczonych wygłosiła dr Iwona Korga. Przytoczyła ona słowa marszałka Józefa Piłsudskiego, że:

naród, który traci pamięć, przestaje być narodem.

Podkreśliła, też że:

pamięć państwa polskiego o Polakach mieszkających w różnych krajach świata jest bardzo ważna, ponieważ pokazuje, że nasze skromne czyny są istotne, że nasza praca przynosi owoce w postaci lepszego rozumienia spraw Polski na świecie, a w młodym pokoleniu kształtuje dumę z bycia Polakiem.

Powiedziała, że:

Polacy mieszkający za granicą poprzez działalność w polonijnych organizacjach naukowych, kulturalnych, społecznych czy oświatowych przekazują swoją wiedzę i umiejętności, aby kształcić nowe pokolenia oraz przechowywać i udostępniać polskie archiwa i pamiątki.

Zapewniła też, że:

Polonia ma siły, aby powalczyć o dobre imię Polski oraz mówić na świecie o osiągnięciach Polaków.



Joanna Sokołowska-Gwizdka wpisuje się do książki pamiątkowej w Pałacu Prezydenckim.

Po części oficjalnej Prezydent zaprosił gości do ogrodów Pałacu Prezydenckiego na poczęstunek. To była dobra okazja do poznania wielu Polaków ze świata, wymianę wizytówek i ciekawe rozmowy. Kuchnia w Pałacu Prezydenckim była wykwintna, oparta o polskie produkty i sprzyjała podtrzymywaniu polskiej

tradycji.

Przyjęcie w ogrodach Pałacu Prezydenckiego, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka.

















*Wykorzystane zostały materiały ze stron: www.senat.gov.pl,
www.prezydent.pl,*